RUSKI INWALID

№ 71.

PONIEDZIAŁEK. 22 Marca 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Franciia. Angliia. Rozmaitości.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

z Petersburga, 22 Marca.

Radca stanu rzeczywisty, dyrektor wydziału pocztowego *Żukowski*, nay askawiey mianowanym został kawalerem orderu ś *Włodzimierza* wielkiego krzyża drugiey klassy.

— Wyszedł w tych dniach naywyżey zatwierdzony dokład ministra wyznań religiynych i oświecenia publicznego na mocy którego Xięża Jezuici maią bydź wysłani ze wszystkich prowincii Cesarstwa Rossyyskiego. Pomiesczenie tego dokładu dla niewygotowania iescze przekładu na ięzyk polski, odkłada się do numeru iutrzeyszego.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

z Hannau, 12 Marca.

W gazecie tuteyszey czytamy następuiący artykuł: »Dnia 28 z. m. ziawiło się w Menie koło Aszaffenburga iakieś czarne zwierze, którego część ciała dopołowy była zupełnie podobna do człowieka z tą tylko różnicą, iż niemiało włosów na głowie. Dwoch ludzi przeieżdzaiących wtę chwilę rzekę pomienioną, wzięło ie za tonącego człowieka, a gdy chcąc go ratować przybliżyło się, zwierze ponurzyło się w głębinę rzeki i wpewney odległości wzbiło się znowu nad wodę i spokoynie pływało w znaczney głębokości. Pomienieni ludzie iako naoczni świadkowie zapewniaią, iż należycie temu zwierzęciu przypatrzyli się i wszelkie w niem podobieństwo do człowieka widzieli. Dnia 9 b. m. toż zwierze widzieli dway przewoźnicy pod miastem tuteyszem.«

Franciia.

z Paryża, 11 Marca.

Gazeta *codzienna* (la quotidienne) pomiesciła o Hiszpanii artykuł taki: »Woyska zbuntowane w

Corunna dopuściły się według doniesień gazety z Bordeau wszelkich nieprzyzwoitosci. Brygadyier służby Królewskiey, który uczynił był doniesienie na znaiomego *Portiero* rozsiekany został w szmaty przez zbuntowanych; Bunt ten w Corunna gdzie 20 z. m. iuż była ogłoszona konstytucyia *kortezow*, wybuchnął wczasie parady. Dyrektor poczty w Lago donosł o tem Rządowi. Jenerał Kapitan Arragonii Margrabia *D'Allazan* wyiechał iak nayspiesznicy do Madrytu, celem zawiadomienia Rządu o buntowniczych zamachach, zaszłych także w Saragossie. Pospólstwo tego miasta gdzie ieden z placów nazywa się placem *Ferdynanda* nazwało go placem *konstytucyi* i wszędzie gdzie było wyrażone imie *Ferdynand*, ponapisywało wayz *konstytucyia*. Jenerał kapitan Katalonii znaiomy *Castannos* donosi zwierzchności, że niemoże iuż ręczyć za spokoyność prowincii pod iego zarządzenie oddaney i że w wielu iey mieyscach odbywaią się potaiemne schadzki buntownicze, do których tak narod iak i woyska należą. W Walencii dały się widzieć podobneż zamachy buntownicze i ieden z dowodców gieryllasów imieniem *Nebo* z oddziałem swoich stronników do 400 ludzi wynoszącym, chciał się połączyć z korpusem *Riego*, o trzynascie mil od Grenady będącym.—Rząd tym czasowy ustanowiony na wyspie Leona przez powstańców, złożony iest z Margrabiego *Uregna*, Dyrektora poczt *Soles*, pierwszego Sekretarza *Galeano* i dwoch iescze officialistów.« Za pewność tych wszystkich doniesień ręczyć niemożemy; też same bowiem dzienniki nieraz donosiły nam z temże samem zapewnieniem o poddaniu się Kadyxu, gdzie przecież dotychczas panuie zupełna spokoyność i przykładna wierność okazuie się dla Króla. Daley idą wiadomości wyięte z pism naszych prywatnych korrespondentów: »Według ostatnich doniesień z Andaluzyi Jenerał *O'Donel* nieprzestaie scigać kolumny *Riego* iuż prawie zupełnie osłabioney —W Madrycie iuż są spokoyni względem Kadyxu, co nawet przyczyniło się do podniesienia kursu bankocetli.—Znaiomy *Mina* z kilku towarzyszami przeiechał 3 b. m. przez Baionnę i zatrzymał się o czwierć mili od granicy francuzkiey, celem powrocenia do Francii w zdarzeniu gdyby nieznalazł posiłków w Nawarze.«

W iedney z gazet wychodzących w Bordeau czytamy między innem:

»Położenie Rządu hiszpańskiego wcale nieiest pomyślne; lecz pozostaią mu iescze dwa ważne środki. Duchowieństwo które mu oddane iest całkowicie i religiynosć powszechna mieszkańców.«

Podróżny ieden przybyły do Baionny z *St Jean pied de port* zapewniał, iż słyszał przeieżdżaiąc mocny ogień z ręczney broni. Osada francuzka tego miasteczka czeka wkrótce znacznych posiłków. W tych dniach przeciągną kordon z woysk francuzkich wzdłuż prawego brzegu rzeki *Bidassoa*.

— Na posiedzeniu wczorayszem izby deputowanych zaymówano się znowu rozbiorem proiektu do prawa o ograniczeniu wolności osobistey. Spory i przymówienia się były równie iak i przeszłą razą gorące i długo się ciągnęły.

Pani *Eden* właścicielka iedney z naypierwszych restawracii tuteyszych, niewiadomo dla iakiey przyczyny odebrała sobie życie przez dobrowolne utonienie.

W pismie iednem prywatnem z Brest czytamy, że do portu tamecznego zawinęło kilka okrętów z mieszkańcami Kadyxu, którzy opuścili swą niespokoyną oyczyznę, szukaiąc w cudzey ziemi przytułku.

Pani *Blunt* małżonka iednego szlachcica Angielskiego, przez nieostrożność woźnicy wyrzuconą została z poiazdu tak iednak, iż żadnego nieodniosła szwanku. Wsiadła zaraz do drugiey naiętey karety i kazała wieść się do domu. Przelęknienie iednak iakiego z przyczyny tego przypadku doznała, tak było wielkie, iż skoro przyiechała do domu i weszła do pokoiu, padła i umarła.

Angliia.

z Londynu, 7 Marca.

Z powodu ostatniego spisku gazeta tuteysza *The Guardain* pomiescila taki artykuł:

»Na nieszczęście wszystko nas przekonywa, że spisek ten nierównie iest więcey znaczącym, aniżeli rozumiano z początku. Powiadaią, iż spiskowi mieli zamiar w przypadku gdyby się im nieudało odebrać życie wszystkim ministrom, pozabiiać przynaymniey tych, którzy naywięcey na ich nienawiść zasłużyli. Słychać także iż mieli przyiaciół i spólników w nayodleglejszych prowinciiach Królestwa, i że ten zamach nie od tey tylko małey liczby winowayców był przedsiębrany; lecz że całość tey bandy składa się z niezmiernie wielu członków, po całem Królestwie rozsianych. Niemamy iescze wprawdzie dokładnych szczegółów o

tym strasznym wypadku; wiemy iednak, że dotąd uczynione badania z winowaycami, aż nadto usprawiedliwiaią ten powszechny przestrach, iaki napełnił publiczność całą; gdy się naypierwsza wiadomość o spisku rozeszła.»

Rzeźnik *Jons Fields* ieden z schwytanych spiskowych, otrzymał był wolność po pierwszem badaniu; lecz teraz znowu go schwytano i uwięziono; przekonano się bowiem, że istotnie do ich bandy należał i często się widywał potaiemnie z *Dawidsonem*.

— Obywatele irlandscy oświadczyli chęć uzbroienia sług swoich i włoscian, aby się bronić od napaści *wstęgowców*; lecz na nieszczęście braknie im na środkach do tego, a naywięcey, że niemaią broni. Stoią tam wprawdzie woyska Królewskie; lecz małą są dotąd pomocą.

Król zaszczycił szpadą złotą kapitana *Fitz Clarentz* w dowod wdzięczności swoiey, za gorliwość tego oficera przy wzięciu spiskowych okazaną. Podobnież wszyscy officialiści policyyni i żołnierze kommendy woienney znayduiący się przy pomienionem wzięciu spiskowych, otrzymali nagrody przyzwoite.

Powiadaią że spiskowy *Palin* za schwytanie którego obiecywano 200 f. s. nagrody umknął do Ameryki. Żony *Thistelwooda* i *Jnxa* otrzymały pozwolenie odwiedzać mężów swoich. Jnx przed czterma iescze miesiącami opuścił był żonę swoią i czworo dzieci.

List Anglika pisany z wyspy S. Heleny dnia 2 października 1819.

Widziałem kilka razy Jenerała *Bonapartego*. Niemogę nazywać dziś inaczey męża, który niezbyt dawno prawa dwóm trzecim częściom Europy przepisywał, ponieważ lekarz iego mieniąc go *Napoleonem* w prywatnych swych pismach, był za to stawiony przed sąd woienny i ukarany. — Rozmawiałem z nim, i sądzę, że odpowiedzi iego były pełne otwartości na te pytania, do zadawania których sam mię nieiako naprowadzał. Zdrowie iego iest nieco nadwątlonę, lecz umysł zawsze wzniosły i czynny, można by powiedzieć, iż będąc zaięty teraz z potrzeby pracą, większey iescze nabył sprężystości. — Uważaiąc on teraz z ustronia osoby, pierwsze role w Europie graiące, mniey więcey gani lub chwali ich postępowanie. Naywiększą też są dla niego rozrywką pisma peryodyczne, które ciekawie czytuie. — A lubo niedostarczaią mu innych, tylko ministrowskie, bez trudności przecież i z rzadką przenikliwością umie fałsz, choć roznaicie ubarwiony, od rzetelney prawdy; rozróżnić. Nadzieia, to bóstwo przebywaiące we wszystkich i wszędzie, nie iest wcale obcą dla smutnych mieszkańców *Longwoodu*. Jenerał *Bonaparte* gruntuie swoię nadzieię szczególniey na położeniu W. Brytanii. — Razu iednego rzekł do mnie:

„Rząd wasz odniósł cios śmiertelny; raniony on iest w samo serce; liczę ia każde uderzenie pulsu iego, i wiem kiedy bić przestanie. Walka ostateczna będzie straszliwa; daremne są usiłowania mężów ze strony oppozycyyney, ażeby zapobiegli wysileniom konwulsyynym; wszelkie zabiegi i starania ich na nic się nie przydadzą, bo zawsze skutki wyborów niweczyć będą ich zamiary. Systemat wybierczy można przyrównać do instrumentow ieden tylko ton wydaiących. Zna to bardzo dobrze narod angielski, i dla tego, gdy wy im o cierpliwości naprzyszłość prawicie, odpowiedź iego iest zawsze iedna: Oto umieramy z głodu, iuż dłużey czekać nie możemy. Co do ministrów; ci podobno chcieliby się pozbyć ze świata tych wszystkich, którzy żyć niemaią z czego i o chleb dopominaią się; ale też wtenczas zerwą się pęta niewoli ludu angielskiego, a może i moie.«

Pomimo, że Jenerał Bonaparte niczego od Francyi spodziewać się nie może, nayczęściey przecież do niey rozmowę swą zwraca. »Zawsze kochałem Francyą (są słowa iego) i znałem ią dokładnie. Gdyby przed dniem 18 Brumaire, osiągnęła była prawdziwą wolność, natenczas obalenie iey poczytywałbym sobie za występek. Lecz Francya nie znała naówczas wolności, a ta nie mogła panować w kraiu, gdzie się rusztowania katowskie zagęściły, w kraiu, gdzie zgromadzenia wyborowe potępiły się nawzaiem, gdzie dyrektoryat słał reprezentantów ludu aż do Sinamari; ażeby tam lub na okrętach, na których przewiezionemi bydź mieli, pomarli. Tak tedy nie wolności, iak mówił sprawiedliwie Fontanes, ale panowaniu rozpusty koniec położyłem. Gdy w roku 1814 opuszczałem Fontainebleau, udaiąc się na skały przeznaczone mi od nieprzyiacioł na mieszkanie, rzekłem do współtowarzyszów wygnania moiego. ieżeli Burbonowie zaczną panowanie iako piąta dynastya, póydzie im pomyślnie ale; ieśli prze-

ciwnie uważać się będą za dalszy ciąg trzeciey, zginą niechybnie. Jakoż nie omyliłem się. Gdy nieco później odebrawszy *Monitora* wyczytałem w nim mowę *Fernanda*, w którey szczególnieyszą między krzywą a prostą linią oznaczał różnice, wszedłem do gabinetu Bertranda wołaiąc, Bertrandzie ministrowie Króla francuzkiego wzywaią nas na powrót do Francii. I tey chwili postanowiłem tam powrócić. Radzono mi przed wyiazdem, ażebym, nim krok ten przedsięwezmę, wprzód o sposobie myślenia znakomitszych urzędników cywilnych i osób woyskowych starał się zapewnić. *Nie* odpowiedziałem; *ieżeli lud i woysko iest dla mnie z tem uczuciem, iak dawniey muszą poiedyńcze opinniie ustąpić tak wszechwładney woli, a ieślim utracił pierwsze, na nic mi się drugie nie przydadzą. Ogrom massy pociąga za sobą ludzi poiedyńczych, lecz nikt massy sam ieden nie pociągnie za sobą.* Nigdy nie zawiodłem się (dodał) na sposobie myślenia Francuzów, lecz na obcych. Monarchowie zapomnieli niebawnie o tem co im dałem, a pamiętali dobrze o tem, co im wziąłem. — Należało mi było przewidzieć to; iednak po wypadkach nawet 1814 roku byłem ieszcze w błędzie co do tego punktu. Widząc, że Rossya zaymuie Xięztwo Warszawskie, a Prussy połowę Saxonii, i że Austrya zasypia na to spokoynie, obudzi się, pomyśliłem, skoro uyrzy mię na powrót we Francyi. Ta pewność opieraiąca się na zasadach dopieroco przytoczonych, skłoniła mię do opuszczenia wyspy Elby.«

Lecz więcey bez porównania zaymuiąca iest rozmowa iego o teraźnieyszych wypadkach. Czytaiąc w dziennikach nazwisko Decazesa, widocznie zawsze obrusza się, i nazywa go nic nieznaczącym człowiekiem. »Czyliż można mniemać (rzekł razu iednego) aby ten człowiek i inni ministrowie zdołali kiedy co stałego postanowić? Ich iednem zatrudnieniem iest zawsze psuć to, co sami zbudowali. A że na przemiany obie partye powstaią na siebie, są więc w wieczney niespokoyności, iakiey iedna drugą nabawia. Po studniowych rządach moich bardzo sprawiedliwie pochlebiali demokratom, ażeby uspokoili tę obawę, w którey cały naród naówczas zostawał.—Jakoż postanowienie królewskie złagodziło ustawę dogadzaiąc interessom tey partyi.—Niezadługo atoli o własne dzieło lękać się zaczęli; a korzystaiąc z wpływu, iaki im okoliczności ówczasowe i cała Europa pod bronią stoiąca nastręczyły, wspierali partyą przeciwną. Wkrótce izba deputowanych zdała im się bydź niebezpieczną, chociaż składały ią osoby z ich poręki wybrane. Niebawnie więc wyszło postanowienie ukończaiące posiedzenie izb i nastało prawo większą liczbę obywateli do zgromadzeń wyborowych przypuszczaiące. Prawo to utrzymuie ich w tymczasowey tylko popularności, a bodaybym się omylił, wkrótce przeymie ich nowa obawa, która działanie prawa tego wstrzyma pierwiey może; nim do skutku przyprowadzonem zostanie.«—Zdaie się że niewola iest dla Bonapartego wtenczas naynieznościeyszą, gdy się w myślach nad teraźnieyszym stanem Francyi zatapia. Wtenczas nie bez wzdrygnienia spogląda na szranki otaczaiące mieysce mieszkania iego.

ROZMAITOŚCI.

Pamiętne śpiewanie psalmu.

Król *Franciszek I*, zabrany w niewolę woienną w bitwie pod *Pawią*, został zaprowadzony do pobliskiego klasztoru *Kartuzów*, gdzie Xięża śpiewali właśnie 118sty psalm. Gdy następował wiersz: *Dobrze Panie, żeś mię upokorzył, abym poznał twoię sprawiedliwość*, wspomniony Monarcha uprzedził nawet Xięży w śpiewaniu głosu tego wiersza.

Nieugięta sprawiedliwość.

Ludwik XIV, chciał przebaczyć pewnemu wielkiemu złoczyńcy. Kanclerz iego *Voisin* wzbraniał się przyłożyć pieczęci na wyroku ułaskawienia. Król wziął sam pieczęć, którą wycisnąwszy, oddał Kanclerzowi. Odsunął ią od siebie Kanclerz mówiąc: *Jest splamioną; nie wezmę iey w ręce moie.— Co to za człowiek!* odezwał się Monarcha, i wyrok ułaskawiaiący rzucił w ogień. *Teraz*, rzekł Kanclerz, *mogę iuż przyiąć pieczęć. Ogień wszystko czyści.*

w Petersburgu.

w drukarni Woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.